

Sygn. akt III AUa 1108/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marta Fidzińska - Juszcak (spr.)
Sędziowie:	SSA Jadwiga Radzikowska SSA Halina Gajdzińska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Dubis

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **J. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i rentę szkoleniową

na skutek apelacji wnioskodawcy J. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 maja 2011 r. sygn. akt IV U 1367/09

z m i e n i a zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że przyznaje J. K. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 1 sierpnia 2010 r. do 31 grudnia 2012 r., a w pozostałym zakresie apelację oddala.

Sygn. akt III AUa 1108/11

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 4 października 2012 r.

Decyzją z dnia 18 września 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał J. K. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy związku z wypadkiem przy pracy od dnia 1 czerwca 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. Decyzją z dnia 26 marca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał J. K. rentę na dalszy okres, tj. od stycznia 2010 r. do dnia 31 lipca 2010 r. Decyzją z dnia 18 sierpnia 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał J. K. rentę szkoleniową w związku z orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS z dnia 28 lipca 2010 r. o celowości przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie spowodowaną wypadkiem przy pracy na okres od 1 sierpnia 2010 r. do 31 stycznia 2011 r.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IV Ubezpieczeń Społecznych w N. w pkt I oddalił odwołanie od decyzji z dnia 18 września 2009 r., w pkt II umorzył postępowanie w zakresie renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy za okres od 1 stycznia 2010 r. do 31 lipca 2010 r., w pkt III zmienił częściowo decyzje z dnia 26 marca 2010 r. i z dnia 18 sierpnia 2010 r. w ten sposób, że przyznał J. K. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres od dnia 1 sierpnia 2010 r. do 31 lipca 2011 r., natomiast w pkt IV oddalił odwołanie od decyzji wskazanych w pkt III w pozostałym zakresie.

Bezspornym w sprawie jest, iż wnioskodawca, urodzony (...), z zawodu elektromonter, cieśla, murarz, uległ wypadkowi przy pracy w dniu 22 października 2007 r. Wnioskodawca pobierał świadczenie rentowe w związku z wypadkiem przy pracy do dnia 31 maja 2009 r. i w dniu 18 maja 2009 r. ponownie złożył wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, przedkładając zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 15 maja 2009 r. Kolejny wniosek o rentę na dalszy okres wnioskodawca złożył w dniu 26 stycznia 2010 r., wraz z zaświadczeniem o stanie zdrowia z dnia 25 stycznia 2010 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że lekarz orzecznik ZUS, orzeczeniem z dnia 8 lipca 2009 r., uznał wnioskodawcę za całkowicie niezdolnego do pracy okresowo do dnia 31 lipca 2011 r. Orzeczenie to zostało zakwestionowane i Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 8 września 2009 r. uznała wnioskodawcę za częściowo niezdolnego do pracy do dnia 31 grudnia 2009 r.

W rozpoznaniu wniosku z dnia 26 stycznia 2010 r., lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 8 marca 2010 r. uznał wnioskodawcę za częściowo niezdolnego do pracy na dalszy okres do dnia 31 lipca 2010 r. Komisja Lekarska orzeczeniem z dnia 28 lipca 2010 r. zmieniła powyższe orzeczenie, uznając wnioskodawcę za częściowo niezdolnego do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Jednocześnie komisja lekarska po uprzednim skierowaniu wnioskodawcy do oceny psychologicznej przyznała mu rentę szkoleniową od dnia 1 sierpnia 2010 r. od dnia 31 stycznia 2011 r., ustalając, że jest czeladnikiem murarskim (nigdy nie pracował w zawodzie elektromechanika).

Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu neurologii, chirurgii urazowo – ortopedycznej oraz chorób płuc na okoliczność ustalenia prawa wnioskodawcy do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Biegli stwierdzili u wnioskodawcy: 1- stan po urazie klatki piersiowej ze złamaniem mostka, żeber po stronie prawej, odmą i krwakiem płuca prawego (leczony drenażem), 2 -stan po złamaniu kręgu L2, leczonym operacyjnie, z ograniczeniem ruchomości kręgosłupa lędźwiowego, 3-zaburzenia neurasteniczno - przygnębienie adaptacyjne (po przebyłym urazie). Biegli stwierdzili, że schorzenia, opisane w pkt 2, sprawiają, że jest on częściowo niezdolny do pracy do dnia 31 lipca 2011 r., natomiast pozostałe schorzenia same w sobie nie ograniczają jego zdolności do pracy. Całkowita niezdolność do pracy wnioskodawcy z przyczyn pulmonologicznych ustała z dniem 1 stycznia 2010 r., natomiast całkowita niezdolność do pracy z przyczyn ortopedycznych i neurologicznych ustała z dniem 31 maja 2009 r. Biegli podkreślili, że stwierdzone u wnioskodawcy schorzenia psychiatryczne nie stanowią przeciwwskazania do przekwalifikowania zawodowego. Przekwalifikowanie zawodowe może być jednak utrudnione z powodu braku motywacji i przyjmowanej biernej podstawy wnioskodawcy. Biegła pulmonolog wskazała, że wnioskodawca przebył ciężki uraz wielonarządowy (następstwo wypadku komunikacyjnego). Doznał wówczas urazu mostka, żeber po stronie prawej w miejscu ich chrzęstnego przyczepu, oraz stłuczenia płuca i krwiaka opłucnej. Leczony był drenażem jamy opłucnej, wentylowany mechanicznie przez okres 4 dni. Uzyskano pełne rozprężenie płuca, ewaluowano krwiak, odma podskórna wchłonęła się całkowicie. W ocenie biegłej po 2 latach od zdarzenia, wnioskodawca jest wydolny oddechowo i nie ma istotnego ograniczenia rezerw wentylacyjnych. Zdaniem biegłych neurologa oraz ortopedy stopień zaawansowania zmian w układzie ruchu czyni wnioskodawcę niezdolnym do pracy w zawodzie murarza, lecz może on odzyskać zdolność do pracy po przekwalifikowaniu do pracy lżejszej, niewymagającej długotrwałego stania, schylania się i dźwigania ciężarów.

Sąd Okręgowy dopuścił też dowód z opinii biegłej specjalisty psychiatry, która napisała, że wnioskodawca po wypadku korzystał z pomocy lekarzy, lecz nie pozostaje w leczeniu psychiatrycznym i nie korzysta z psychoterapii. Biegła potwierdziła u wnioskodawcy obecność zaburzeń adaptacyjnych po przebyłym urazie z objawami neurasteniczno - przygnębiennymi. Narastające zaburzenia mają charakter czynnościowy (nerwicowy) i są skutkiem przebytego silnego

stresu po wypadku lokomocyjnym i jego długotrwałych skutkach. W jej ocenie zaburzenia te mają obecnie dość znaczne nasilenie przejawiające się drażliwością, niepokojem, zaburzeniami snu, łagodnymi zaburzeniami nastroju, lecz nie upośledzają funkcjonowania społecznego w stopniu uzasadniającym uznanie niezdolności do pracy ze strony psychiatrycznej.

Sąd uznał opinie biegłych lekarzy wraz z opiniami uzupełniającymi za wiarygodny dowód w sprawie i w pełni podzielił ustalenia oraz wynikające z nich wnioski. Opinie ocenił jako rzetelne, fachowe i obiektywne. Zostały bowiem sporządzone przez lekarzy o specjalizacjach odpowiadających schorzeniom zdiagnozowanym u wnioskodawcy, posiadających bogatą wiedzę medyczną oraz znaczne doświadczenie zawodowe. Opinie biegłych zawierają kompleksową i wyczerpującą ocenę stanu zdrowia wnioskodawcy i uwzględniają wpływ wszystkich rozpoznanych u niego schorzeń na zdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, jednocześnie zawierają przekonujące uzasadnienie w zakresie rozpoznanych schorzeń oraz przyczyn, dla których wnioskodawca nie powinien być uznany za całkowicie niezdolny do pracy.

Biegła pulmonolog, w opinii uzupełniającej, uznała zarzuty wnioskodawcy za bezpodstawne albowiem od wypadku minęło już 3 lata, zatem żebra i mostek się zrosły, natomiast odmę i krwiak ewakuowano jeszcze w szpitalu we (...). Biegła wskazała, że układ oddechowy jest wydolny, rezerwy spirometryczne są prawidłowe, nie ma trwałych zmian w mięszu płuc, co potwierdzają radiogramy klatki piersiowej z dnia 22 grudnia 2009 r. i z dnia 7 stycznia 2010 r. Podkreśliła, że z tytułu schorzeń układu oddechowego wnioskodawca odzyskał pełną zdolność do pracy w zawodzie zgodnym z posiadanym wykształceniem i nie wymaga przekwalifikowania zawodowego.

Biegli ortopeda oraz neurolog w opinii uzupełniającej wskazali, że stwierdzone u wnioskodawcy schorzenia nie czynią go całkowicie niezdolnym do pracy. Podkreślili, że zgłaszane przez wnioskodawcę liczne subiektywne skargi nie znajdują odzwierciedlenia w stanie układu ruchu i układu nerwowego, stwierdzonym badaniem przedmiotowym, a ustosunkowując się do kolejnych zarzutów wnioskodawcy wskazali, że nie stwierdzono urazu głowy, brak jest także następstw neurologicznych, natomiast wykonane badanie CT nie uwidocznilo zmian pourazowych. U wnioskodawcy wystąpiło skręcenie kręgosłupa szyjnego, które było leczone zachowawczo kołnierzem szyjnym. Biegli wskazali, że uraz kręgosłupa, którego doznał wnioskodawca jest podstawą do uznania go za częściowo niezdolnego do pracy do dnia 31 lipca 2011 r.

Sąd nie uwzględnił zarzutów do opinii biegłych, zgłoszonych przez wnioskodawcę, gdyż w jego ocenie stanowią one wyłącznie polemikę z ustaleniami wynikającymi z opinii odnośnie stopnia nasilenia schorzeń zdiagnozowanych u wnioskodawcy i związanej z nimi oceny jego zdolności do pracy. Biegli w sposób dostateczny wyjaśnili, iż wnioskodawca z uwagi na obecny stan zdrowia, w rozpoznaniu schorzeń, które są wynikiem wypadku przy pracy, jest niezdolny do pracy w stopniu częściowym a nie całkowitym. Dotychczasowa całkowita niezdolność do pracy wnioskodawcy z przyczyn pulmonologicznych ustała z dniem 1 stycznia 2010 r., natomiast całkowita niezdolność do pracy z przyczyn ortopedycznych i neurologicznych ustała z dniem 31 maja 2009 r. Biegli szczegółowo ustosunkowali się do zarzutów wnioskodawcy, wykazując słuszność wniosków swojej opinii. Sąd pierwszej instancji w pełni podzielił podniesioną przez biegłych w opinii uzupełniającej argumentację i wyjaśnił, że przedłożone przez wnioskodawcę orzeczenie o stopniu niepełnosprawności nie ma znaczenia w niniejszej sprawie, gdyż w świetle obowiązującego stanu prawnego brak jest podstaw do utożsamiania pojęć prawnych "niezdolności do pracy" oraz "niepełnosprawności".

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał, że zarzuty wnioskodawcy pozbawione są merytorycznych, rzeczowych i konkretnych argumentów, które mogłyby podważyć wiarygodność opinii sądowno-lekarskich. W ocenie Sądu subiektywne poczucie niezdolności do pracy prezentowane przez wnioskodawcę nie może skutecznie zdyskwalifikować ocen biegłych, powziętych na podstawie obiektywnej dokumentacji lekarskiej i badania ubezpieczonego. Sąd Okręgowy nie uwzględnił także wniosku w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych neurologa i ortopedy, powołując się w tym zakresie na orzecznictwo Sądu Najwyższego. Nadto podniósł, że niezasadnie wnioskodawca stan swojego zdrowia ocenia przez pryzmat opinii biegłych, wydanych w sprawie o odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu (gdzie stwierdzono 100% uszczerbek), pomijając przy tym, że wydane w tamtym postępowaniu opinie nie dotyczą w ogóle zdolności do pracy. Uzasadniony okazał się jedynie zarzut

wnioskodawcy, że biegli ocenili, iż jest on niezdolny do pracy do dnia 31 lipca 2011 r., a nie jak to wskazał organ rentowy do lipca 2010 r. Z opinii biegłych nie wynika też, że wnioskodawca winien mieć przyznaną rentę szkoleniową. Specjalista neurolog oraz ortopeda wskazali, że wnioskodawca jest niezdolny częściowo do pracy do dnia 31 lipca 2011 rok i rokuje odzyskanie zdolności po przekwalifikowaniu, co wpływa na czasokres tej niezdolności właśnie do 31 lipca 2011 r., a nie stanowi o jej skróceniu do lipca 2010 r. Powołując się na opinię biegłego psychiatry podniósł Sąd, że ustalenie organu rentowego, iż w okresie od dnia 1 sierpnia 2010 r. od dnia 31 stycznia 2011 r. wnioskodawca winien być przekwalifikowany są bezpodstawne, gdyż rentę szkoleniową można przyznać wyłącznie osobie niezdolnej do pracy (art. 60 ust. 1 w zw. z art. 57 ust.1 pkt 1), jednak nadającej się do przekwalifikowania zawodowego, a wnioskodawca, z uwagi na jego stan psychiczny, tego warunku nie spełnia. Cytując art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 17 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r., nr 167, poz. 1322) oraz art. 12 ust. 1 i art. 60 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227) Sąd uznał, że odwołanie J. K. częściowo zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji podniósł, że wyniki postępowania dowodowego jednoznacznie wskazały, że aktualny stopień zawansowania rozpoznanych u niego schorzeń narusza sprawność jego organizmu w stopniu uzasadniającym uznanie częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy do dnia 31 lipca 2011 r. (poprzednio ustalona całkowita niezdolność do pracy z przyczyn pulmonologicznych ustała z dniem 1 stycznia 2010 r., a całkowita niezdolność do pracy z przyczyn ortopedycznych i neurologicznych ustała z dniem 31 maja 2009 r.). Sąd I instancji za błędne natomiast uznał ustalenia organu rentowego dotyczące przekwalifikowania zawodowego wnioskodawcy, gdyż ZUS pominął, że wnioskodawca nie może być przekwalifikowany, co potwierdził w postępowaniu sądowym biegły psychiatra.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy - na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz powołanych przepisów w pkt I wyroku oddalił odwołanie od zaskarżonej decyzji z dnia 18 września 2009 r.

Na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz powołanych przepisów prawa materialnego Sąd I instancji w pkt III wyroku zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 26 marca 2010 r. i z dnia 18 sierpnia 2010 r. częściowo - w ten sposób, że przyznał J. K. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z związku z wypadkiem przy pracy na okres od dnia 1 sierpnia 2010 r. od dnia 31 lipca 2011 r.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie od decyzji wskazanych w pkt II w pozostałym zakresie- tj. w zakresie przyznania wnioskodawcy renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy - na podstawie art. 477¹⁴§1 k.p.c., ponieważ brak było podstaw do jej uwzględnienia. Biegli nie stwierdzili całkowitej niezdolności do pracy ani niezdolności do samodzielnej egzystencji, nie zachodzi zatem także przesłanka do przyznania dodatku pielęgnacyjnego, o których mowa w art. 75 cyt. ustawy.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca wnosząc o jego zmianę poprzez przyznanie mu prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 1 czerwca 2009 r. na trwale, w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległ w dniu 22 października 2007 r. Skarżący zarzucił obrazę przepisów postępowania poprzez naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.6 ust.1 pkt 6, art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w związku z art. 12 ust.3 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych przez ich błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że przysługuje mu renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy, a nie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Wnioskodawca zarzucił nadto naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów wskutek nie przeprowadzenia wyczerpującego postępowania dowodowego pomimo zarzutów zgłoszonych do opinii biegłych, ponadto nie uwzględnienie orzeczenia o niepełnosprawności oraz oddalenie wniosków dowodowych w sposób nieuprawniony, a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, że rozstrzygnięcie Sądu jest sprzeczne z prawem, niezgodne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oraz ze stanem jego zdrowia. Wnioskodawca podkreślił, że trwale

utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji i nie istnieją rokowania do jej odzyskania, gdyż stwierdzone u niego zmiany są nieodwracalne. Opinia biegłych w zakresie neurologicznym i ortopedycznym jest tendencyjna i nie uwzględnia całokształtu naruszeń sprawności jego organizmu, przez co błędnie oceniono stopień jego niezdolności do pracy. Opinie te są ponadto sprzeczne z opiniami wydanymi przez biegłych powołanych w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu z dnia 7 października 2010 r., w sprawie sygn. akt IV Ua 17/09, co też nie zostało przez Sąd Okręgowy wyjaśnione. Wnioskodawca wskazał, że lekarz orzecznik ZUS uznał go za osobę całkowicie niezdolną do pracy, jednakże orzeczenie to zostało zmienione przez komisję lekarską w niezrozumiały dla niego sposób. Sąd Okręgowy w sposób bezpodstawny uznał, że jest on tylko częściowo niezdolny do pracy, mimo że przedłożona dokumentacja medyczna w zakresie leczenia i rehabilitacji wraz z kartą informacyjną wydaną w dniu 13 maja 2009 r. stwierdza, iż stan chorobowy w żaden sposób nie uległ zmianie. Apelujący nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu, iżby sformułowane w toku postępowania zarzuty pozbawione były merytorycznych podstaw i zostały oparte jedynie na subiektywnej ocenie stanu zdrowia, czego dowodem jest przedłożona do akt sprawy dokumentacja lekarska, która ewidentnie daje podstawę, by uznać sporządzone przez biegłych opinie za wadliwe. Wnioskodawca podniósł, że poważne zastrzeżenia i wątpliwości budzi przede wszystkim opinia ortopedyczno–neurologiczna, w której w sposób lakoniczny wskazano jego stan chorobowy bez uwzględnienia całokształtu schorzeń występujących na dzień orzekania. Opinia ta została wydana z naruszeniem art.285§1 k.p.c., gdyż nie podano w niej żadnych argumentów wskazujących na prawidłowość sformułowanych w niej wniosków końcowych, a zawiera jedynie konkluzje biegłych. Wnioskodawca podniósł, że bezzasadnie Sąd I instancji oddalił odwołanie od zaskarżonej decyzji w pkt I orzeczenia, podczas gdy biegła pulmonolog stwierdziła, iż całkowita niezdolność do pracy ustała z dniem 1 stycznia 2010 r. Wnioskodawca podniósł, że Sąd I instancji w sposób nieuprawniony nie uwzględnił orzeczenia o niepełnosprawności twierdząc, iż nie ma ono znaczenia w niniejszej sprawie. W ocenie wnioskodawcy zaskarżony wyrok podważa również konstytucyjną zasadę państwa prawnego i zaufania obywateli do jego organów, w szczególności do organów wymiaru sprawiedliwości. Końcowo oświadczył, że stan jego zdrowia uniemożliwia mu podjęcie jakiegokolwiek pracy, gdyż ma problem nawet z wykonywaniem podstawowych czynności życiowych dnia codziennego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje częściowo na uwzględnienie.

Istota sporu w niniejszej sprawie dotyczyła kwestii, czy wnioskodawca jest nadal niezdolny do pracy od dnia 1 czerwca 2009 r. w związku z wypadkiem przy pracy, jakiemu uległ w dniu 22 października 2007 r., w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm.), od tego bowiem uzależnione jest w świetle art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r. nr 167, poz. 1322 ze zm.) jego prawo do renty z tego tytułu na dalszy okres.

Sąd Apelacyjny, mając na uwadze zarzuty przytoczone przez wnioskodawcę w wywiedzionej apelacji, uznał za celowe uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez zasięgnięcie opinii biegłego lekarza specjalistę chirurgii ogólnej urazowo-ortopedycznej na okoliczność, czy wnioskodawca jest nadal niezdolny do pracy w związku z wypadkiem jakiemu uległ przy pracy w dniu 22 października 2007 r.

Biegły chirurg-ortopeda rozpoznał u wnioskodawcy: przewlekły zespół bólowy korzeniowy i lędźwiowy po przebyłym złamaniu trzonu kręgu L1 kręgosłupa lędźwiowego i po operacji stabilizacji na poziomie L1-L3, bez zmian zwyrodnieniowych, przewlekły zespół bólowy kręgosłupa szyjnego po urazie typu whiplash w przebiegu wielopoziomowej dyskopatii i niestabilności, a bez zmian zwyrodnieniowych, stan po urazie klatki piersiowej z wielomiejscowym złamaniem żeber, mostka, obojczyka prawego oraz prawostronną odmę opłucnową, stłuczenie płuc, krwiaki opłucnej (obecnie bez istotnych następstw), przewlekły zespół bólowy kręgosłupa piersiowego w przebiegu zmian skrzywienia, zwyrodnieniowych i dyskopatii, dawno przebyty uraz głowy, a w następstwie cerebrastenii pourazowa i zespół psychoorganiczny, a ponadto w wywiadzie cechy uszkodzenia wątroby i kolka nerkowa. Biegły stwierdził, że wnioskodawca z ortopedycznego punktu jest częściowo niezdolny do pracy po dniu 31 maja 2009 r., na okres do grudnia 2012 r., Niezdolność wynika z wypadku jakiemu uległ w dniu 22 października

2007 r. Biegły w uzasadnieniu podniósł, że w wyniku przeprowadzonej operacji doprowadzono do stabilizacji złamania kręgosłupa lędźwiowego, zagrażającego poważnym uszkodzeniem układu nerwowego, a w toku wieloletniej rehabilitacji zminimalizowano też jego skutki dla sprawności układu ruchu, sprowadzające się obecnie do ograniczenia ruchomości kręgosłupa lędźwiowego i w mniejszym stopniu szyjnego. Biegły stwierdził, że brak jest podstaw, by orzec całkowitą niezdolność do pracy, zważywszy na opinię pulmonologa i wyniki badania spirometrycznego. W ocenie biegłego wnioskodawca może podjąć zatrudnienie na poziomie wykształcenia lub po przekwalifikowaniu, z wyłączeniem ciężkiej pracy fizycznej, wymagającej długotrwałego chodzenia i dźwigania. Biegły zawnioskował dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurochirurga.

Zarzuty do powyższej opinii złożył wnioskodawca podnosząc, iż biegły podał dane niezgodne ze stanem prawnym i chorobowym, co czyni tę opinię wadliwą, a tym samym podważa jej miarodajność. Wnioskodawca zarzucił nadto, że biegły nie przebadał go, skupiając się jedynie na przedłożonej przez niego dokumentacji medycznej, którą zresztą tylko wybiórczo przeanalizował.

Tak sformułowane zarzuty biegły specjalista chirurg-ortopeda ocenił jako bezzasadne skoro z treści opinii wynika wprost, iż przeprowadził osobiste badanie wnioskodawcy, jak również zapoznał się wynikami badań. Co do orzeczonego stopnia niezdolności do pracy biegły wyjaśnił, że przeprowadzona stabilizacja stworzyła stan, który wyklucza uznanie ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy.

Sąd Apelacyjny, stosownie do sugestii biegłego chirurga-ortopedy, dopuścił dowód z opinii biegłego neurochirurga, na okoliczność uprzednio wskazaną. Biegły tej specjalności rozpoznał zespół pourazowy o charakterze nerwicowym w następstwie przebytych urazów (głowy w 1998 r. i ciężki uraz wielonarządowy w 2007 r.) i orzekł, że zaburzenia nerwicowe, powypadkowe znacznego stopnia czynią wnioskodawcę nadal całkowicie niezdolnym do pracy zarobkowej do końca 2012 r., (niezdolność związana jest z wypadkiem). Biegły w uzasadnieniu podniósł, że zdolność wnioskodawcy do pracy ograniczona jest w stopniu umiarkowanym, wyłączającym ciężką pracę fizyczną oraz jednolitą, w ustalonej pozycji. Jednocześnie akcentował, że zaburzenia nerwicowe są czynnikiem, które aktualnie całkowicie dekoncentrują zdolność do systematycznej pracy zarobkowej. Wnioskodawca winien być objęty opieką psychologiczną i psychiatryczną w sposób intensywny. Biegły podniósł, że czynnikiem dodatkowym jest rozpoznanie u wnioskodawcy zespołu pourazowego –zaburzeń psychicznych już w 1998 r., tj. po pierwszym urazie głowy, gdzie orzeczono wówczas półroczną niezdolność do pracy, przy czym biegły wskazał, że w obrazie rezonansu magnetycznego nie stwierdzono morfologicznych uszkodzeń układu nerwowego, co prognozuje poprawę stanu psychicznego i rokuje częściowe odzyskanie niezdolności do pracy (opinia z dnia 6 lutego 2012 r., k. 270 a.s.). Biorąc pod uwagę, że w tej opinii specjalista neurochirurg całkowitej niezdolności do pracy upatrywał w jego zaburzeniach nerwicowych Sąd Apelacyjny dostrzegł potrzebę dopuszczenia dowodu z opinii właściwego dla oceny tego rodzaju schorzeń specjalisty psychiatry. Jednakowoż wydając opinię w dniu 18 maja 2012 r. biegły psychiatra w oparciu o analizę akt i dokumentacji medycznej nie stwierdził zaburzeń psychicznych o znaczeniu orzecznym, czyniących wnioskodawcę choć częściowo niezdolnym do pracy. Uznał również brak psychiatrycznych przeszkód w zakresie możliwości przekwalifikowania zawodowego. W uzasadnieniu opinii biegły zakwestionował jakoby wnioskodawca doznał jakiegokolwiek urazu głowy w 1998 r. (brak na tą okoliczność dokumentacji lekarskiej). Formalny brak leczenia psychiatrycznego wskazuje, iż nie istnieją u wnioskodawcy zaburzenia psychiczne na poziomie klinicznym, tj. takie które wymagają leczenia i mające znaczenie orzecznicze. Biegły podniósł, że zaświadczenia o stanie zdrowia z ostatnich lat nie zawierają żadnych rozpoznań psychiatrycznych, zresztą sam wnioskodawca w pismach odwoławczych nie odwoływał się do jakichkolwiek problemów natury psychiatrycznej. Jakkolwiek biegły psychiatra w badaniu w lutym 2010 r. stwierdził u wnioskodawcy istnienie pewnych czynnościowych zaburzeń nerwicowych, to jednakże nie miały one znacznego nasilenia i nie czyniły wnioskodawcy choć częściowo niezdolnym do pracy. Umiarkowany stopień niepełnosprawności został orzeczony w oparciu o schorzenia neurologiczno-reumatyczne, nie uwzględniając jakichkolwiek diagnoz psychiatrycznych. Biegły podkreślił, że spośród dwóch opinii oceniających w ostatnim okresie stan psychiczny wnioskodawcy, większe znaczenie należy przypisać opinii biegłego psychiatry z lutego 2011 r. niż biegłego neurochirurga z lutego 2012 r. Niemniej jednak brak jest dowodów potwierdzających jakoby stan zdrowia psychicznego wnioskodawcy miał się w okresie ostatniego roku pogorszyć. Biegły ostatecznie nie stwierdził

nasilonych, czy uciążliwych zaburzeń psychicznych mających znaczenie orzecznicze i czyniących go choć częściowo niezdolnym do pracy, czy to w związku z wypadkiem z 2007 r., czy też z ogólnego stanu zdrowia.

Zarówno do opinii z dnia 6 lutego 2012 r. (k.270-279 a.s.) jak i do opinii z dnia 18 maja 2012 r. (k.293-300 a.s.) wnioskodawca składał zarzuty kwestionując, że neurochirurg nie wypowiedział się w zakresie neurologicznym, a jedynie zaakceptował opinię biegłego ortopedy, do czego nie był uprawniony. Natomiast opinia biegłego psychiatry jest wadliwa i nie może stanowić rzetelnego dowodu w postępowaniu. Wnioskodawca podniósł, że zdiagnozowano u niego zespół neurasteniczno–depresyjny powypadkowy we wszystkich ośrodkach leczniczo-rehabilitacyjnych, w których był leczony, co znajduje potwierdzenie w przedłożonej do akt sprawy dokumentacji medycznej.

Odpowiadając na te zarzuty biegły neurochirurg w opinii uzupełniającej (k.316 a.s.) podał że koniecznym było ustosunkowanie się do opinii ortopedy, gdyż to na jego wniosek został dopuszczony dowód z jego opinii. Podtrzymał zatem uprzednio zajęte stanowisko podnosząc, iż następstwa wypadku (zespół pourazowy nerwicowy) czynią wnioskodawcę częściowo niezdolnym do pracy.

Organ rentowy w piśmie z dnia 11 września 2012 r. wskazał, że opinia biegłego psychiatry jest zgodna z orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS o braku niezdolności do pracy z przyczyn psychiatrycznych i braku przeciwwskazań do przekwalifikowania zawodowego. Organ rentowy podniósł nadto, że biegły neurochirurg nie przedstawił schorzeń, które stanowiłyby o choć częściowej niezdolności do pracy, a zatem wyrażone przez niego stanowisko nie zasługuje na uwzględnienie. Ponadto dokonana przez tego biegłego ocena stopnia zaburzeń nerwicowych jest wadliwa, z uwagi na specyfikę schorzeń psychicznych, do oceny których właściwe kompetencje mają specjaliści z zakresu psychiatrii.

W piśmie z dnia 2 października 2012 r. wnioskodawca wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu: ortopedii, neurologii, psychologii i psychiatrii, uzasadniając, że opinia biegłego ortopedy nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż jest nierzetelna i nie przedstawia prawdziwego stanu chorobowego. Kwestionował brak opinii biegłego neurologa a jedynie neurochirurga, która to opinia także nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż jest wadliwa. Wnioskodawca podkreślił, że winien zostać dopuszczony dowód z opinii innego biegłego psychiatrii, gdyż sporządzona w postępowaniu opinia biegłego psychiatry jest również nierzetelna i skupia się jedynie na znieważeniu jego osoby. W końcu wnioskodawca wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa, gdyż uznał, że na gruncie niniejszego postępowania specjalista ten winien wyrazić swoje stanowisko.

Sąd Apelacyjny uznał opinie sporządzone w postępowaniu apelacyjnym za miarodajne dowody na okoliczność oceny stanu zdrowia wnioskodawcy. Opinie te bowiem zostały wydane w oparciu o wnikliwą ocenę zabranego w sprawie materiału dowodowego oraz przeprowadzone badania podmiotowe i przedmiotowe, przez specjalistów właściwych dla schorzeń wnioskodawcy specjalności, legitymujących się należytymi kompetencjami zawodowymi do wydania miarodajnej opinii w sprawie. Opinie są należycie i przekonująco uzasadnione, zawierają rozpoznanie schorzeń, stopnia ich zaawansowania oraz ich wpływu na naruszenie sprawności organizmu, przy jednoczesnym uwzględnieniu posiadanego wykształcenia oraz nabytych umiejętności zawodowych. Biegli, w sporządzonych opiniach uzupełniających, w sposób merytoryczny odnieśli się do zarzutów wnioskodawcy, czyniąc je tym samym bezzasadnymi. Za takie też, uznał je Sąd Apelacyjny i wobec tego je pominął. Brak było także podstaw, by uwzględnić na gruncie niniejszej sprawy opinie biegłych sporządzone w postępowaniu w sprawie sygn. akt IV Ua 17/09, gdyż opinie te zostały wydane w sprawie o odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu, a nie w przedmiocie oceny zdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił także wniosku skarżącego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych. W wyroku z dnia 15 lutego 1974 r. (II CR 817/73, LEX Polonica 322153) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.c. Nie można zatem przyjąć, że Sąd jest obowiązany dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 1974 r. II CR 5/74, Biul. SN 1974, nr 4, poz. 64 i z 15 listopada 2001 r. II UKN 604/00, LEX Polonica nr 363191). Odmiennie stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszystkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy

z nich nie byłoby takiego zdania jak strona, która przeprowadzenie tego dowodu zaoferowała. Podkreślić należy, że nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu Sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1974 r. II CR 638/74, OSPiKA 1975, nr 5, poz. 108). Potrzeba powołania innego biegłego zatem powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 sierpnia 1999 r. I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 807). W szczególności nie ma takiego obowiązku, gdy powołany przez stronę dla uzasadnienia wniosku zarzut niekompetencji biegłego nie ma żadnego realnego uzasadnienia i stanowi w istocie subiektywną ocenę osoby biegłego. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii.

Sąd Apelacyjny uznał zarzut pominięcia przez Sąd Okręgowy orzeczenia o stopniu niepełnosprawności za nietrafny. Podnieść bowiem należy, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, nawet znacznym, nie jest równoznaczne z orzeczeniem o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2011 r., II UK 269/10, LEX nr 794791). Kwestia relacji orzeczenia o niepełnosprawności i niezdolności do pracy została rozstrzygnięta w orzecznictwie, które zgodnie przyjmuje, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności nie jest równoznaczne z orzeczeniem o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2010 r., III UK 60/09, LEX 585847; z 11 marca 2008 r., I UK 286/07, OSNP 2009, nr 13-14, poz. 178; z 4 marca 2008 r., II UK 130/07, OSNP 2009, nr 11-12, poz. 156; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2005 r., II UK 77/05, OSNP 2006, nr 23-24, poz. 372). Osoba, która ze względów dotyczących rehabilitacji uzyskała orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, nie staje się tylko z mocy tego orzeczenia osobą całkowicie niezdolną do pracy, z pominięciem warunków całkowitej niezdolności do pracy określonych w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2010 r., III UK 60/09, LEX nr 585847).

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego nie zostały przekroczone granice swobodnej oceny dowodów. Do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby sąd uchybił podstawowym regułom, służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych środków dowodowych np. regułom logicznego rozumowania, właściwego kojarzenia faktów, czy też zasadzie doświadczenia życiowego. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. Podkreślić należy, że znacznie uzupełnione przez Sąd Apelacyjny postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy związku z wypadkiem przy pracy. Ustalenia te są zbieżne z dokonaną przez Sąd I instancji oceną stopnia niezdolności wnioskodawcy do pracy. Jedyne różnica dotyczy okresu orzeczonej niezdolności do pracy. Powołani przez Sąd Apelacyjny biegli, tj. chirurg-ortopeda i neurochirurg, uznali wnioskodawcę za częściowo niezdolnego do pracy do dnia 31 grudnia 2012 r. Datę tą Sąd Apelacyjny uznał za właściwą z racji, iż orzekający w postępowaniu apelacyjnym biegli mieli możliwość dokładniejszej prognozy orzekanej niezdolności do pracy, niż zespół biegłych wydający opinię w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Orzeczony okres niezdolności do pracy skutkuje zmianą pkt III zaskarżonego orzeczenia, o czym Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny wywiezioną przez wnioskodawcę apelację oddalił na zasadzie art. 385 k.p.c., gdyż brak było podstaw, by uwzględnić żądanie wnioskodawcy i przyznać mu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na stałe od dnia 1 czerwca 2009 r. Wnioskodawca nie podniósł także żadnych zarzutów, które by podważały pkt II wyroku Sądu I instancji. Sąd Okręgowy zasadnie bowiem umorzył postępowanie w zakresie renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy za okres od 1 stycznia 2010 r. do 31 lipca 2010 r., z uwagi na wydanie przez organ rentowy decyzji z dnia 23 marca 2010 r.

Mając powyższe na uwadze na zasadzie powołanych wyżej przepisów orzeczono jak w sentencji wyroku.